

Sygnatura akt I C 1695/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 25 czerwca 2020 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny  
w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Tomasz Zacharewicz

**po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2020 r. w Szczecinie**

**na rozprawie sprawy z powództwa S. N.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. N. kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 października 2019 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

Sędzia Dariusz Jastrzębski

Sygnatura akt I C 1695/19

## UZASADNIENIE

**Pozwem** z dnia z dnia 19 listopada 2019 r. powód S. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 28.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczymy od dnia 01 października 2019 roku do dnia zapłaty, nadto kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 31 października 2001 roku w D. D. L. prowadząc samochód marki O. (...) podjął w obszarze przystanku autobusowego manewr wyprzedzania włączającego się do ruchu autobusu, w wyniku czego wyjechał na przeciwległy pas, gdzie zderzył się z jadącą z naprzeciwka rowerzystką M. T., która poniosła śmierć na miejscu. Pojazd sprawcy wypadku posiadał ubezpieczenie w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód wyjaśnił, że M. T. była jego siostrą, w związku z czym zgłosił roszczenia na podstawie art. 448 k.c. jednak pozwany odmówił wypłaty świadczenia na jego rzecz. Powód wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanego, bowiem pozwany argumentował, iż zadośćuczynienie nie należy się z uwagi na niewystarczająco bliską więź łączącą powoda z poszkodowaną, natomiast powód wskazał, że jego relacje z poszkodowaną były bardzo bliskie i opierały się na silnej więzi emocjonalnej. Podał, iż na skutek wydarzeń z 31 października 2001 r. powoda dotknął szereg udręk i cierpień, które są następstwem śmierci osoby bliskiej i które mieszczą się całkowicie w kategoriach szkód niemajątkowych, natomiast przyznanie powodowi żądanej kwot tytułem zadośćuczynienia za krzywdę będącą wynikiem naruszenia dóbr osobistych będzie uzasadnione, bowiem celem jest rekompensata szkody niemajątkowej jakiej doznał w związku ze śmiercią osoby mu najbliższej. Powód wskazał, iż roszczona kwota uwzględnia przyczynienie poszkodowanej do zaistniałej szkody w wysokości 30% z uwagi na fakt, iż podróżowała nieoświetlonym rowerem i została obliczona, w następujący sposób: 40.000 zł - 30% = 28.000 zł.

W **odpowiedzi na pozew** Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości i wskazało, iż nie zaprzecza odpowiedzialności jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku, jednak zaprzecza wysokości roszczenia z tytułu żądania zapłaty zadośćuczynienia oraz wskazuje, że roszczenie jest bezzasadne.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 31 października 2001 r. około godziny 17 w D., przy przystanku autobusowym (bez zatoczki) doszło do wypadku, w którym D. L. prowadzący samochód O. (...) o nr rej. (...), w chwili kiedy autobus ruszał z przystanku rozpoczął manewr wyprzedzania, w trakcie którego zjechał na lewy pas i gdy mijał autobus, zderzył się czołowo z jadącą z naprzeciwka na nieoświetlonym rowerze swoim pasem ruchu M. T.. W wyniku uderzenia pokrzywdzona doznała licznych uszkodzeń ciała i poniosła śmierć na miejscu.

**Bezsporne, nadto dowód:**

- odpis skrócony aktu zgonu k. 17

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 11 marca 2003 r. sygn. akt XIV K 541/02 kierującego pojazdem D. L. uznano za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k.

**Dowód:**

- wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinie, XIV Wydziału Karnego z dnia 11 marca 2003 r. z uzasadnieniem k. 11 – 16

W chwili zdarzenia pojazd marki O. (...) posiadał polisę OC w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. **/Bezsporne/**.

W chwili śmierci M. T. miała 46 lat, posiadała męża i dwie córki. Z domu rodzinnego wywodziło się 5 rodzeństwa, S. N. był najstarszy z rodzeństwa i wyprowadził się w wieku 24 lat. Kiedy miał 12 lat zmarła jego matka, poszkodowana natomiast miała wówczas 9 lat i przejęła część obowiązków domowych, w związku z czym nie uczęszczała do szkoły. Powód zapoznał siostrę z jej mężem. Poszkodowana zamieszkiwała ze swoją rodziną w gospodarstwie rodzinnym w P.. Rodzeństwo odwiedzało się regularnie, powód odwiedzał siostrę jadąc do pracy, ona zaś powoda gdy była na zakupach, spotkania odbywały się także przy okazji świąt.

Powód po wypadku, nie leczył się psychiatrycznie, czasami przyjmował leki, gdy miewał sny związane ze zmarłą siostrą. Przez jakiś czas wracał myślami do zaistniałego zdarzenia, wspominał M. T.. Z powodu jej śmierci nie brał zwolnienia z pracy.

**Dowód:**

- zeznania świadka A. N. k. 52

- zeznania powoda S. N. k. 52

Powód zgłosił roszczenie o wypłatę na jego rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Pismem z dnia 30 września 2019 r. pozwany poinformował, iż po dokonaniu analizy całokształtu dokumentacji znajdującej się w aktach szkody, nie znajduje podstaw do przyznania na rzecz S. N. zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci M. T.. Jako podstawę decyzji wskazano, iż więź łącząca uprawnionego z poszkodowaną nie uzasadnia przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych implikujących zasadność wypłaty zadośćuczynienia.

**Dowód:**

- pismo pozwanego z dnia 30.09.2019 r. k. 19

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne w części.

Jako bezsporne w sprawie pozostawało, iż siostra powoda zmarła w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 31 października 2001 r. Wątpliwości nie budzi także, iż pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwany odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia za śmierć M. T..

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż powód był uprawniony do dochodzenia zadośćuczynienia z powyższego tytułu. Wprawdzie dopiero na podstawie ustawy z dnia 30 maja

2008 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r., nr 114, poz. 542) z dniem 3 sierpnia 2008 r. do obowiązującego porządku prawnego został wprowadzony przepis art. 446 § 4 k.c. statuujący roszczenie o zadośćuczynienie dla najbliższych członków rodziny zmarłego za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, niemniej jednak nie wyklucza to dochodzenia zadośćuczynienia na innej podstawie prawnej związanej z naruszeniem dobra osobistego, jakim jest więź rodzinna. Powyższa okoliczność ma w niniejszej sprawie o tyle istotne znaczenie, iż śmierć siostry powoda w wypadku komunikacyjnym nastąpiła w dniu 31 października 2001 r., czyli przed wprowadzeniem do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c., który nie może mieć zastosowania w przypadku zgłoszonego przez nich roszczenia. Ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza jednak dochodzenie zadośćuczynienia przez osoby bliskie w związku ze śmiercią osoby najbliższej przed dniem 03 sierpnia 2008 r. na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych. Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, z którego wynika, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11 wyjaśnił, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Zgodnie zatem z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Dobra osobiste to szczególnego rodzaju wartości o charakterze niemajątkowym ściśle związane z osobą ludzką, określające jej byt, pozycję społeczną i determinujące jej odrębność fizyczną i psychiczną, które jednocześnie są powszechnie akceptowane w społeczeństwie i przez dany system prawny. Przepis art. 23 k.c. zawiera tylko przykładowy katalog dóbr osobistych i możliwe jest objęcie ochroną prawną również innych dóbr osobistych w nim nie wymienionych. Jak wskazano powyżej, jednym z dóbr osobistych, jest również prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych. Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienia fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć psychicznych. Pomimo tego, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów, jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie prawa zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie poszkodowanej przeżytych

cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98). W przypadku wyrządzenia krzywdy wskutek naruszenia dóbr osobistych wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia powinna być ustalona przy uwzględnieniu rodzaju dobra, które zostało naruszone oraz charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania doznawania, przez osobę, której dobro zostało naruszone, a także ujemnych przeżyć psychicznych takiej osoby. Istotne znaczenie ma również stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste oraz cel, który zamierzała osiągnąć podejmując działania wyrządzające krzywdę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05).

Dalej wskazać należy, iż zerwanie przez śmierć jednego członków rodziny więzów charakterystycznych dla poprawnie, harmonijnie funkcjonującej rodziny, oznacza, że postali członkowie rodziny, pozbawieni obecności, wsparcia i pomocy zmarłego przedwcześnie członka rodziny, doznali krzywdy podlegającej naprawieniu przez zasądzenie na ich rzecz odpowiedniej sumy pieniężnej. Nie sposób bowiem podzielić poglądu, że zadośćuczynienie należy się jedynie wtedy gdy więź między zmarłym a dochodzącym zadośćuczynienia ma postać kwalifikowaną, tj. w sposób szczególny i wyjątkowy wykracza poza normalne przywiązanie, jakie w typowych warunkach zwykle istnieje pomiędzy krewnymi. Nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości, iż powód będący bratem poszkodowanej należy do grona najbliższych członków rodziny. Należy też uznać za niezasadny pogląd, że opuszczenie wspólnego domu rodzinnego i założenie rodzin przez rodzeństwo uniemożliwia przyznanie zadośćuczynienia. Opuszczenie domu rodzinnego i założenie rodzin jest naturalnym procesem i nie zrywa więzi pomiędzy krewnymi. Nadal bowiem na ogół wspierają się i pozostają w pozytywnych relacjach, interesując się wzajemnie swym życiem. W każdym przypadku, gdy rodzeństwo pozostaje z sobą w dobrych relacjach, spotyka się, wzajemnie się wspiera, opiekuje, pomaga, ich silne więzy mające swe źródło w pokrewieństwie i wspólnym wychowaniu (domu rodzinnym) ulegają zachowaniu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w ocenie Sądu wątpliwości, że śmierć siostry powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 31 października 2001 r. spowodowała naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych. Za wiarygodne należało uznać zeznania powoda oraz świadka A. N. – również brata poszkodowanej, w powyższym zakresie, gdyż w sposób szczery i spontaniczny przedstawili oni okoliczności związane ze śmiercią M. T., a nadto opisali relacje jakie łączyły powoda ze zmarłą siostrą oraz wskazali na konsekwencje jakie miała jej śmierć. Zeznania te były przy tym spójne i zbieżne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym stanowiskiem powoda wyrażonym w postępowaniu likwidacyjnym. W ocenie Sądu powód w sposób stonowany, bez nadmiernego akcentowania roli jaką w ich życiu pełniła zmarła siostra przedstawił relacje panujące w rodzinie. Oczywistym jest, iż z czasem każde z rodzeństwa założyło swoją rodzinę i relacje te uległy rozluźnieniu to jednakże jest to standardowa sytuacja w rodzinie, w żaden sposób nie przekreślająca faktu, iż rodzeństwo było ze sobą w bliskich relacjach, darzyło się sympatią, zaufaniem, zawsze służyło i było gotowe służyć pomocą, utrzymywało ze sobą stały kontakt, wspólnie spędzało święta, oraz innego okazje rodzinne. Wynika to wprost z zeznań powoda i świadka. Niewątpliwie nagła śmierć siostry była zatem wstrząsem dla powoda. Fakt, iż w dalszym ciągu odwiedza grób siostry, oraz wspomina ją, ma kontakt z jej dziećmi wskazuje, iż była i wciąż jest dla niego ważną osobą. Charakter zdarzenia (wypadek komunikacyjny) sprawił przy tym, że powód został pozbawiony możliwości pożegnania się z bliską mu osobą, zajmującą dotychczas istotne miejsce w jego życiu (od czasu dzieciństwa i śmierci ich matki) i pogodzenia się z tym odejściem. Nie można też powodowi czynić zarzutu, iż na wystąpienie o zadośćuczynienie zdecydował się dopiero po 19 latach od śmierci siostry, jest to bowiem jego uprawnienie i skorzystanie z tego prawa nie podlega ocenie Sądu, choć może wpływać na wysokość zadośćuczynienia, o czym mowa będzie szerzej poniżej. W świetle powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż kwota 10.000 zł, a uwzględniając bezsporne między stronami, także co do stopnia przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody w kwocie 7.000 zł rekompensuje w pełnym stopniu dobra osobiste, które zostały naruszone. W ocenie Sądu natomiast żądanie kwoty 28.000 zł tytułem zadośćuczynienia należy uznać za wygórowane. Podkreślić bowiem należy, iż choć więź łącząca powoda ze zmarłą siostrą była bliska, to jednakże nie stanowiła więzi szczególnie zażyłej na co wskazywał sam powód. Dowodzi temu fakt wzajemnych odwiedzin, do których dochodziło okresowo, w przeważającej ilości przy okazji świąt. Jak wyjaśnił powód, spotkania były sporadyczne, siostra odwiedzała go wracając z zakupów, nie telefonowali do siebie. Po śmierci siostry natomiast powód przeżył

wstrząs, będący naturalnym skutkiem emocjonalnej utraty bliskiej osoby, jednakże nie wymagało to zwolnienia z pracy, ani leczenia psychiatrycznego czy farmakologicznego. Dodać należy również, iż choć powód przeżywał śmierć siostry, to po pewnym czasie pogodził się z tym faktem. Zdaniem Sądu proces żaloby u powoda był typowy i adekwatny do zaistniałej sytuacji życiowej. Powód, może nadal odczuwać skutki związane ze śmiercią siostry, jednakże mieszczą się one w granicach typowej reakcji emocjonalnej po stracie bliskiej osoby i taki stan może co prawda obniżyć komfort życia, ale nie w stopniu znacznym. Powyższe znajduje także odbicie w zeznaniach powoda i świadka. Dodać ostatecznie należy, iż upływ czasu, zazwyczaj bowiem, osłabia skalę negatywnych emocji i przeżyć związanych z utratą osoby bliskiej, a co nie jest obojętne dla miarkowania należnego zadośćuczynienia.

Reasumując powyższe rozważania, mając przy tym na względzie, iż bezspornym pozostawała okoliczność przyczynienia się poszkodowanej do powstania s. oraz rozmiar przyczynienia się na poziomie 30 %, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.000 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Od zasądzonej na rzecz powodów kwoty należą się odsetki z tytułu opóźnienia. Zgodnie z art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się wtedy gdy wynika to z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. Zgodnie zaś z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie świadczenie jakie strona pozwana winna uiścić powodowi należy do grupy świadczeń bezterminowych, tzn. takich, w których obowiązek ich spełnienia aktualizuje się dopiero z chwilą wezwania przez wierzyciela. Zauważyć równocześnie należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jak wynika z akt sprawy, pozwany pismem z dnia 30 września 2019 r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia, natomiast powód żądał odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego tj. 1 października 2019 r. Sąd uznał żądanie za zasadne, bowiem strona pozwana w dniu wydania decyzji posiadała wiedzę o całokształcie sprawy, w związku z czym żądanie podlegało uwzględnieniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 102 k.p.c. Sąd miał bowiem na uwadze, iż powód wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie, które to choć nie ustalane w sposób dowolny to jednakże nie jest oparte o sztywno określone ramy. Kwota żądania, o jaką wystąpił powód nie była przy tym całkowicie nieprzystająca do realiów w tego rodzaju postępowaniach, rozliczenie zaś kosztów w oparciu o treść art. 100 k.p.c. doprowadziłoby do sytuacji, iż to powód byłby ostatecznie zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanego. Charakter żądania sprzeciwia się w ocenie Sądu takiemu rozstrzygnięciu. Sąd odstąpił zatem od obciążania powoda kosztami procesu.

Sędzia Dariusz Jastrzębski

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

Sędzia Dariusz Jastrzębski